

Kryteria oceny obowiązujące na etapie II Olimpiady Filozoficznej

Na etapie okręgowym uczniowie piszą esej oraz rozwiązują test. Esej oceniany jest wedle następujących kryteriów:

- a) interpretacja tematu (0–12 pkt),
- b) filozoficzne ujęcie tematu (0–12 pkt),
- c) moc perswazyjna argumentów (0–12 pkt),
- d) spójność (0–12 pkt),
- e) poprawność językowa (0–2 pkt).

W przypadku oceny esejów kluczowym jest sposób interpretacji kryteriów oceny poprzez metodę deskryptorów, która została opracowana przez KGOF i opublikowana w broszurze pt. *Filozofia jako sztuka pisemnej wypowiedzi* oraz jest dostępna na stronie internetowej www.ptfilozofia.pl.

Na tym etapie uczestnik może uzyskać łącznie 100 pkt (50 pkt za test i 50 pkt za esej). Aby uzyskać rekomendację do zawodów centralnych, należy zdobyć łącznie co najmniej 60 pkt, przy czym nie mniej niż 20 pkt za każdą część.

Uczeń jest kwalifikowany do finału OF przez Komisję Kwalifikacyjną, która ponownie sprawdza eseje z całego kraju i uśrednia sposób ich oceny. Wyniki publikowane są przez KGOF na stronie internetowej OF.

Opis deskryptorów, fragment tekstu M. Kossa i M. Gawin, „Sztuka oceny esejów filozoficznych”

Tekst został opublikowany pierwotnie w zbiorze *„Filozofia jako sztuka wypowiedzi pisemnej”* z 2014 r.

Prezentowana wersja została dostosowana wartości punktowej poszczególnych kryteriów oceny obowiązującej od XXIX Olimpiady Filozoficznej

Będziemy się poruszać według poszczególnych pięciu kryteriów, specyfikując je według tzw. deskryptorów, a więc opisowych uszczegółowień poszczególnych kryteriów. Następnie opisując poręczne techniki oceny a wreszcie najczęstsze błędy w pisaniu. Kryteria, jak wiadomo, oceny esaju etapu okręgowego są następujące: a) za interpretację tematu 0 - 12 punktów; b) za filozoficzne ujęcie tematu 0 - 12 punktów; c) za moc perswazyjną argumentów 0 - 2 punktów; d) za spójność pracy 0 - 12 punktów, e) za poprawność językową 0 - 2 punkty. Idea deskryptora polega na tym, żeby w ramach każdego kryterium wytyczyć sensowne linie demarkacyjne pozwalające skokowo a nie w sposób ciągły i arbitralno-uznaniowy przydzielać punkty oceny. Poniżej zilustrujemy to dla każdego punktu rozstrzygnięcia branego pod uwagę w recenzji.

Interpretacja tematu (0-12)

Oznacza to ni mniej ni więcej jak dobry wstęp, który ustala pewne priorytety badania w eseju w odniesieniu do treści zawartych w tytułowym cytacie. Trzeba go (esej) jakoś ustawić i nadać mu pewien intelektualny rygor i rytm. Klasycznym wzorcem może być Gorgiaszowa „Pochwała Heleny”. Zaczynamy jak zawsze od cytatu z wielkiego filozofa czy myśliciela. Jak się wydaje są z grubsza biorąc trzy możliwe podejścia, które stanowią będą nasze deskrytory. To, czy dana praca realizuje dany wymiar implikuje liczbę punktów, jaką można przyznać za interpretację tematu pracy.

(1): 0 – 4 pkt. Piszący wybiera tylko jedno sformułowanie/frazę z przytoczenia i w sposób rozproszony dopisuje swoje i myśli dowolnych filozofów. Gdyby to unaocznic na przykładzie, to wyobraźmy sobie, że cytat zawiera złożoną myśl, w której pojawia się m.in. stwierdzenie, że racjonalność jest wartością. Piszący eksploatuje tylko ten wątek, pomijając inne wymiary zawarte w cytacie. To bardzo zawężająca interpretacja, która w dodatku zagrożona jest błędem. Trzymając się przykładu, wystarczy bowiem, żeby autor cytatu miał na myśli postawę racjonalną, a uczestnik napisał pracę na temat racjonalizmu epistemologicznego, żeby praca była nie na temat.

(2): 5 – 8 pkt. Eseista widzi wszystkie bądź większość wymiarów przytoczenia, czyli we wstępie wymienia twierdzenia i problemy wynikające z cytatu. Piszący nie dokonuje jednak namysłu nad związkami pomiędzy poszczególnymi twierdzeniami i problemami bądź namysł ten jest wadliwy (zawiera błędy formalne lub merytoryczne). Nieźle.

(3): 9 – 12 pkt. Olimpijczyk stara się zbudować pewne związki implikacyjne pomiędzy pojęciami i zagadnieniami, które wyciąga z tematu. Może oczywiście ze względu na ograniczenia czasowe wybrać tylko niektóre z nich, ale powinien prawidłowo rozpoznać złożoność cytatu i jego bogactwo, a nie tylko w stylu asocjacyjno-impresyjnym krążyć wokół jednego motywu. Co więcej ważne jest, żeby we wstępie określił pytania i problemy, które chce eksplorować i na nie w dalszej części swojej pracy odpowiadał.

Techniki oceniania. Najprostsza i podstawowa polega na tym, że tłustym drukiem zaznaczamy wszystkie istotne, jakoś zaakcentowane aspekty i wymiary fragmentu, i staramy się znaleźć jakieś odniesienie do nich we wstępie z programem badawczym tej pracy, w wersji gorszej szukamy tych odniesień w całej pracy. I zgodnie z regulaminem nie chodzi o to, żeby uczeń był specjalistą od filozofii autora tematu.

Błędy. Najczęstszy polega na wyjęciu tylko jednego ułamka cytatu i w stylu zdroworozsądkowego pamfletu na współczesność, wspieranego od Sasa do Lasa wyliczeniami konceptów różnych

filozofów, budowaniu tekstu, który niczego nie analizuje i nie bada. Ma to zresztą swój odpowiednik w braku spójności pracy, o czym poniżej.

Filozoficzne ujęcie tematu (0 – 12 pkt)

To dość karkołomne kryterium, choć niezwykle ważne i kluczowe dla eseistycznego filozofowania. Karkołomne, bowiem nie ma jednego, jednozgodnego i jednoznacznego rozumienia filozoficzności. Pewnym odzwierciedleniem tego stanu rzeczy są argumenty i komentarze oceniających, odwołujące się do wielości nazwisk wielkich filozofów przeszłości i ich emblematycznych i skrótowo („wikipediowo”) ujętych stanowisk; znaczyłoby to, że im więcej tym lepiej. To nie o to chodzi z całą pewnością, bo to sprawdza test. Dalej mamy typ pisania, który odnosi się wprawdzie do szacownej tradycji, ale zwraca uwagę na jej pozycję w filozofii systematycznej. A przede wszystkim widzi zagadnienie poprzez podejmowane problemy. To już lepiej. Na koniec przychodzą takie eseje, które formułują pytania podstawowe i fundamentalne w oparciu o nazwiska i systematyczną tradycję. Że tak być powinno nawet w przypadku adeptów filozofii pokazują klasycy: Platon, Descartes, Husserl, Wittgenstein, Sokrates, Popper etc. Gdzie tam są nazwiska i doktryny w erudycyjnym wykazie wielkich filozofów przeszłości? Pamiętajmy, że filozofia próbuje sięgać do założeń tkwiących u podstaw rozmaitych pytań i twierdzeń. Dlatego deskryptory – chyba – powinny wyglądać następująco.

(1): 0-4 pkt. Niekonkluzywne wyliczenie różnych doktryn w stylu ubraniowych „łat” różnych poglądów filozofów przeszłości i terażniejszości. Np. autor twierdzi, idąc za przykładem wcześniejszym, że racjonalność jest wartością i wymienia autorów, którzy mogliby się z tym stwierdzeniem zgodzić, jednak nie pokazuje dlaczego i jakie występują między nimi różnice (np. w założeniach i wnioskach) i wspiera to stanowisko przypadkowymi (tzn. nie połączonymi namysłem) refleksjami na temat życia, racjonalności i jej braku we współczesnym państwie. Innymi słowy, powierzchownie, choć na pozór elokwentnie.

(2): 5-8 pkt. Nie tylko wskazane zostały problemy filozoficzne, ale zostały także w jakiejś mierze rozwinięte, tzn. pokazano jaka występuje między nimi zależność. Oznacza to, że autor/ka rozumie, że przypadku danego pytania np. pewne założenia metafizyczne prowadzą do określonych rozwiązań etycznych, antropologicznych czy epistemologicznych itd. Występuje tu próba zbudowania dystynkcji między filozofami tradycji w sposób systematyczny i porządkujący problem cytatu. Zatem jest nie najgorzej, a nawet całkiem przyzwoicie.

(3): 9-12 pkt. Autor/ka eseju nie tylko potrafi zasadnie rozwinąć namysł nad podejmowanymi problemami filozoficznymi, ale ponadto potrafi to uczynić w języku filozoficznym, to znaczy stosując wiedzę obejmującą terminologię i koncepcje filozoficzne. Odwołanie się do koncepcji

stanowi element pogłębiania tematu lub własnego stanowiska, a nie próbę wykazania, że zna się całą historię filozofii. Chcąc rozwinąć temat w różnych jego wymiarach powinno się umieć korzystać z dorobku filozofii, znajdują się tam bowiem narzędzia pozwalające na krytyczną analizę stanowisk i łączących ich relacji.

Techniki oceniania. Technika jest dość prosta. Zaznaczmy ją na żółto; jeśli mamy tylko proste wyliczenie stanowisk, to deskryptor pierwszy. Jeśli mamy jakieś ambicje systematyczne, to deskryptor drugi. Jeśli ktoś sięga dalej, to deskryptor trzeci.

Błędy. Najpospolitszy polega na wypisywaniu w technice wolnych skojarzeń wszystkiego, co się kojarzy z tematem bez ładu i składu z filozoficznego „ogródka”. Nie o to nam chodzi.

Moc perswazyjna argumentów (0 – 12 pkt)

W filozofii, co doskonale znamy z historii, nie wszystkie zastosowane przez wielkich myślicieli argumenty spełniały rygorystyczne kryteria logiki. Np. Platon lubował się w argumentach z analogii, których wartość logiczna jest, mówiąc ogólnie, ograniczona. Nie zmienia to jednak faktu, że przedstawione przez niego opisy metaforyczne lub te odwołujące się do mitów, mają jednak pewną moc perswazyjną, czyli zdolność do przekonania innych do swoich racji. W przypadku tego kryterium szczególnie trudno opracować w miarę precyzyjne deskryptory. Dlatego też jest trudne do oceny kryterium. Bowiem część kandydatów odwołuje się do swoich albo popularnych wisceralnych przekonań. To nie wystarczy. Chcemy jakiejś argumentacji, choćby entymematycznej; jeszcze lepiej jeśli jest logiczna i uwzględnia kontrargumenty. Dlatego:

(1): 0-4 pkt. Kiedy w pracy pojawiają się jedynie koncepcje filozoficzne na poparcie broniętego stanowiska. Przywołanie koncepcji czy odwołanie się do opinii znanego filozofa stanowią tzw. argumenty z autorytetu. Ich moc nie jest duża. To że, dajmy na to, św. Tomasz uważał, że świat ma charakter rozumny, nie stanowi potwierdzenia tego stanowiska. Aby przekonać innych, należy podać jakieś argumenty, a nie opinie. Można się tu oczywiście podpierać argumentami stosowanymi przez filozofów. Jednak czym innym jest przywołać ich argumentację, a czym innym zajmowane przez nich stanowisko. Podobnie rzecz się ma z argumentami z analogii, chyba że są one zastosowane w sposób krytyczny, tzn. ze świadomością, po co się ich używa (np. żeby zilustrować swój sposób myślenia lub osiągnąć pewną wartość heurystyczną) – wtedy mamy szansę na wyższą ocenę.

(2): 5-8 pkt. Autor/ka podejmuje próbę zbudowania linii argumentacyjnej. Oznacza to, że w pracy nie mamy do czynienia jedynie z odwołaniami do koncepcji powiązanych jedynie tematyką, lecz z próbą podania racji, które będą razem wspierały zajmowane stanowisko. Argumenty jednak

ograniczają się, poza ewentualnymi argumentami z autorytetu, do argumentów z analogii, lub do ilustrowania twierdzeń przykładami. Zatem jest załączek myśli świadomej, że należy podjąć trud przekonania kogoś do swoich racji, ale moc argumentów nie jest zbyt duża.

(3): 9-12 pkt. W tym wypadku mamy do czynienia nie tylko z przedstawioną przez ucznia/cę linią argumentacyjną, czyli rozumowaniem, ale sytuacją, w której argumenty dobrane są w odpowiedni sposób do podejmowanej problematyki. Autor/ka wykazuje się świadomością metodologiczną (np. zna wartość i ograniczenia poszczególnych racji i typów rozumowań), a ponadto potrafi wykorzystać współczesną wiedzę naukową. Czyli jest nieźle.

Technika oceniania. Zaznaczamy ją na niebiesko. Trzeba szukać uparcie zwrotów: „stąd wynika” etc. i itp., trzeba je sprawdzać, czy są „zdrowe” logicznie i retorycznie (np. ponendo ponens, etc.).

Błędy. Nagminny polega na odwoływaniu się do własnych przekonań bez jakiegokolwiek argumentacji.

Spójność pracy (0 – 12 pkt)

Esej filozoficzny powinien być przemyślany na poziomie konstrukcyjnym. Podobnie jak argumentował Sokrates w „Fajdrosie”.

(1): 0-4 pkt. Jakkolwiek praca jest na temat, to brakuje w niej myśli przewodniej, która stanowiłaby spoiwo całości. Innymi słowy, praca stanowi zbiór uwag autora/ki na temat podejmowanego problemu okraszonych pewną liczbą luźno powiązanych ze sobą nazwisk filozofów oraz koncepcji filozoficznych. Najlepiej nie jest, ale przynajmniej są to uwagi związane z tematem.

(2): 5-8 pkt. W eseju wyróżnić można jakąś myśl przewodnią. Wciąż nie ma śladu świadomie skonstruowanej, spójnej linii argumentacyjnej, która spięłaby tekst w całość, ale jednak coś na poziomie konstrukcyjnym tekstu zaczyna pracować. Zatem w eseju wyróżnić można wstęp, rozwinięcie i zakończenie, wszystkie uwagi są na temat, pojawiają się argumenty, niekiedy nawet autor/ka wykorzystuje wcześniejsze argumenty do wsparcia kolejnych, ale jednak ostatecznie nie wiadomo, dlaczego poszczególne części rozwinięcia zostały poukładane właśnie w takiej kolejności, jak kolejne argumenty czy przywołane koncepcje wzajemnie się do siebie mają, dlaczego łącznie bronią one zajmowanego stanowiska itd.

(3): 9-12 pkt. Tekst pomyślany został jako całość, gdzie na początku w sposób klarowny określona jest problematyka i teza organizująca całość. Realizacja jest nie tylko zgodna z początkowym deklaracjami, ale przedstawione jest tam pewne rozumowanie, linia argumentacyjna, która poprzez użycie adekwatnych i wzajemnie niesprzecznych argumentów może przekonać czytelnika do zajmowanego stanowiska. Zakończenie adekwatnie podsumowuje i niejako domyka całość.

Techniki oceniania. Należy ponumerować paragrafy i zbudować drzewko derywacyjne jak w lingwistyce, żeby zobaczyć, na ile poszczególne części tekstu odznaczają się silnym iunctim tekstowym.

Błędy. Najbardziej powszechny polega na „wylewaniu na papier” swobodnych i niezwiązanych skojarzeń.

Poprawność językową (0 – 2 pkt)

Język służy komunikacji. Dlatego powinien być komunikatywny, tzn. powinien umożliwić odbiorcy zrozumienie treści, jakie chcemy przekazać. Poza tym język jest jednym z nośników kultury i dlatego, jak sądzimy, ważna jest dbałość o estetykę języka. Naturalnie jednym z problemów jest dysleksja, której nie możemy nie uwzględnić. Jeżeli organizatorom zostanie dostarczone potwierdzenie o dysleksji, nie będą brane pod uwagę błędy ortograficzne.

(1): 0-1 pkt. Użyty język jest komunikatywny. Występują pewne błędy językowe, jednak nie utrudniają one zrozumienie myśli autor/ki.

(2): 2 pkt. Język jest nie tylko komunikatywny, ale ponadto mamy tu do czynienia z polszczyzną ładną pod względem stylistycznym i interpunkcyjnym.

Techniki oceniania. Niech to będzie kolor zielony. Proste zwracanie uwagi na mnogość i wielorakość frazeologii.

Błędy. Ciągnięcie w nieskończoność i w tej samej formie sformułowań z cytatu.